

*Każdy, kto podporządkowuje się niesprawiedliwemu prawu,  
ponosi odpowiedzialność za to wszystko, co jest tego  
konsekwencją. Toteż jeżeli prawo i sprawiedliwość są w  
konflikcie, musimy wybrać sprawiedliwość i nieposłuszeństwo  
wobec prawa.*

Mahatma Gandhi

*Polityka nie jest sztuką tego, co możliwe, lecz tego, co  
niemożliwe.*

Vaclav Havel

*Nie palcie komitetów, zakładajcie własne.*

Jacek Kuroń

## **Uchwała nr 1**

I. W głosowaniu zdalnym ogół Obywateli RP przyjął następującą uchwałę określającą misję Ruchu:

Bronimy godności człowieka jako fundamentalnej wartości konstytucyjnej. Kształtujemy świadomość leżącą u podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Egzekwujemy stosowanie praktyk demokratycznych i respektowanie ich tu i teraz.

Decyzję tę potwierdzamy niniejszą uchwałą. Naszą misję rozumiemy w sposób następujący:

***Bronimy godności człowieka jako fundamentalnej wartości konstytucyjnej.*** Godność człowieka traktujemy jako fundamentalną i niezbywalną wartość. Obrona godności człowieka ma dla nas wymiar zewnętrzny i wewnętrzny. Sprzeciwiamy się działaniom władzy łamiącym godność człowieka, lecz także dokładamy wszelkich starań, by nie naruszać godności naszych przeciwników politycznych, czy to na ulicach, czy w dyskusji, czy w próbach wpływania na rzeczywistość polityczną. (To samo dotyczy, oczywiście, naszych sojuszników). Gdy z kimś walczymy, stosujemy jedynie takie metody walki, które akceptowalibyśmy w stosunku do siebie. Regułę tę zawarliśmy od początku w punkcie 1 obowiązującej nas Deklaracji Obywatelskiej:

„Etycznym fundamentem naszego działania jest przyrodzona każdemu człowiekowi godność. To z niej wynikają prawa człowieka i obywatela w państwie, w którym żadnej władzy, nawet wtedy, gdy postępuje zgodnie z wolą większości i zgodnie z przepisami prawa, nie wolno naruszać godności i praw pojedynczego człowieka”.

***Kształtujemy świadomość leżącą u podstaw społeczeństwa obywatelskiego.*** Rozwijamy zarówno w sobie, jak i w otoczeniu świadomość praw i obowiązków obywatelskich. Znamy Konstytucję RP i podstawowe dokumenty międzynarodowe, takie

jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. Poszerzamy w sobie świadomość obywatelską przez lektury, filmy i dyskusje. Własnym przykładem, przez prowadzone akcje pokazujemy, jak może działać świadomy obywatel.

***Egzekwujemy stosowanie praktyk demokratycznych i respektowanie ich tu i teraz.***

Również egzekwowanie stosowania praktyk demokratycznych ma wymiar zewnętrzny i wewnętrzny. Domagamy się stosowania praktyk demokratycznych zarówno od obecnej władzy, jak i od opozycyjnych partii politycznych. Egzekwujemy także praktyki demokratyczne w ruchu Obywatele RP. Szczególnie ważny jest aspekt „tu i teraz” – nie czekamy z egzekwowaniem praktyk demokratycznych na pokonanie PiS, kreujemy przestrzeń demokratyczną w obecnej rzeczywistości politycznej. Działania demokratyczne (w szczególności referenda obywatelskie) uważamy za cenny oręż walki o demokrację.

**II. W głosowaniu zdalnym ogół Obywateli RP przyjął wartości, które kongres potwierdza w następującym brzmieniu:**

1. Godność człowieka jako wartość fundamentalna
2. Działanie skuteczne i bez przemocy
3. Praworządność, nie wykluczająca nieposłuszeństwa obywatelskiego
4. Jednakowe prawa obywatelskie i obrona praw mniejszości
5. Solidarność społeczna i przeciwdziałanie wykluczeniu
6. Dialog społeczny oparty na faktach i racjonalnych argumentach

Przyjęte wartości rozumiemy w sposób następujący:

**1. Godność człowieka jako wartość fundamentalna.** Rozumienie godności człowieka zostało omówione w punkcie I.

**2. Działanie skuteczne i bez przemocy.** Przez działanie skuteczne rozumiemy działanie, którego cel jest określony, istotny i przynajmniej teoretycznie osiągalny przyjętymi metodami. Unikamy jako ruch czystego „wyrażania sprzeciwu”, chyba że chodzi o zwrócenie uwagi na konkretne problemy umykające opinii publicznej.

Nigdy nie stosujemy przemocy fizycznej, unikamy także przemocy słownej i symbolicznej. Nie niszczymy mienia. Jest to podyktowane nie tylko względami etycznymi, ale i skutecznością. Ruchy stosujące metody czysto pokojowe i stroniące od agresywnej retoryki mają większe szanse osiągnięcia sukcesu. Nie wyklucza to twardego formułowania postulatów i działań mogących być kłopotliwymi dla innych (blokady, okupacje budynków).

W 2011 roku zostały opublikowane przez Columbia University Press wyniki badań Eriki Chenoweth i Marii J. Stephan nad 323 światowymi protestami, które miały miejsce w okresie 1900-2006 (*Why Civil Resistance Works: The Strategic Logic of Nonviolent Conflict*). Poddano analizie wielkie ruchy społecznego oporu począwszy od Mahatmy Gandhiego. Badaczki zgłębiły też m.in. polską Solidarność, ruchy oporu w Libii i Syrii, reżim irański w latach 60. i 70., ukraiński Euromajdan, aż po pokojowe pozbawienie

Thaksina Shinawatry funkcji premiera rządu Tajlandii w 2006 roku. Wynika z tych szerokich analiz bezspornie, że nieprzemocowy opór wobec politycznych reżimów dwukrotnie częściej owocował skutecznym obaleniem dyktatur niż ten prowadzony z użyciem przemocy, zwiększając szanse na trwałe zaprowadzenie pokoju i porządku demokratycznego oraz angażując w ten proces szerokie spektrum społeczne, a tylko 20% ruchów używających przemocy osiąga swoje cele.

W praktyce protestowej kierujemy się zasadą celu i skuteczności. Staramy się nie zaspokajać li tylko potrzeb wynikających z moralnego imperatywu, ale wprowadzamy regułę pragmatyki naszych działań. Każdą aktywność staramy się projektować tak, by przynosiła zamierzony efekt krótko- lub długoterminowy. Efekt natychmiastowy tu i teraz osiągamy, np. realizując wprost i „bez trybu”, z ominięciem niekonstytucyjnej ustawy o zgromadzeniach (wypowiadając jej posłuszeństwo), nasze obywatelskie i ludzkie prawo do pokojowego protestu – wynika ono z artykułów 54 i 57 Konstytucji RP. Ponosimy konsekwencje w postaci policyjnych szykan i postępowań prowadzonych na podstawie zarzutów głównie z art. 52 kodeksu wykroczeń; są one jednak najczęściej obalane przez sądy powszechne, które nierzadko w sposób miążdzący recenzują poczynania funkcjonariuszy policji wobec swobód obywatelskich, stając po stronie Konstytucji.

**3. Praworządność, nie wykluczająca nieposłuszeństwa obywatelskiego.** Stajemy w obronie praw podstawowych. Nie łamiemy obowiązującego prawa, o ile nie przyświeca temu konkretny cel (nieposłuszeństwo obywatelskie). Jako jedną z metod walki możemy stosować bezprzemocowe nieposłuszeństwo obywatelskie. Obejmuje ono między innymi poddanie się karze za złamanie prawa. Z drugiej strony, w sytuacji zwasalizowania Trybunału Konstytucyjnego i obowiązywania praw nielegalnych, mamy często do czynienia z fałszywymi oskarżeniami o łamanie praw nielegalnych i przeciwko takim możemy się bronić.

Zawarta od początku w Deklaracji Obywatelskiej reguła nieposłuszeństwa obywatelskiego: „Każdy ma prawo odmówić posłuszeństwa tyranii, państwu naruszającemu jego godność, gwałcącemu istotne dlań prawa i wartości, państwu bezprawia wreszcie. Nie każdej władzy należy się podporządkować. Nie każdej władzy człowiekowi uczciwemu podporządkować się wolno. Ta zasada to pierwszy, najbardziej podstawowy z fundamentów demokracji” również zakłada, że w naszym działaniu nie używamy żadnej formy agresji słownej czy fizycznej, ani też symbolicznej. Nieposłuszeństwo obywatelskie jest także postawą przyjęcia na siebie, jako konsekwencji pokojowych działań wobec opresyjnego państwa, jego przemocy: fizycznej, werbalnej, systemowej, prawnej. Walcząc z bandyckim prawem i wypowiadając mu posłuszeństwo, przyjmujemy na siebie konsekwencje i nie unikamy odpowiedzialności. Odwołujemy się do sprawdzonych wzorców; w Polsce najbardziej nam bliskim i oczywistym jest Solidarność, która poprzez przełom 1989 roku na zawsze zapisze się w polskiej historii bezprecedensowym przejściem z dyktatury do demokracji bez przelewu krwi. Przywołujemy też często i bierzemy sobie za wzory rozpoznawalne na całym świecie ikony obywatelskiego nieposłuszeństwa: Mahatmę Gandhiego, Martina Luthera Kinga, Rosę Parks, czy bliskiego nam historycznym doświadczeniem regionu Vaclava Havla, który w 1978 roku w *Sile bezsilnych* pisał: „Oczywiście każde społeczeństwo musi być w jakiś sposób zorganizowane. Jeśli jednak jego organizacja ma służyć ludziom, a nie na odwrót, przede wszystkim trzeba wyzwalać ludzi, a tym samym otwierać przed nimi obszar, na którym mogliby się sensownie organizować. Nienaturalność postępowania odwrotnego, polegającego na tym, że zaczyna się od organizowania ich (robi to ktoś, kto zawsze wie

najlepiej „czego lud potrzebuje”), by potem – rzekomo dzięki temu – stali się wolni, poznaliśmy na własnej skórze, i to aż nazbyt dobrze”.

Modelowym przykładem obywatelskiego nieposłuszeństwa są dwie inicjatywy Obywateli RP: „Kolejka do IPN” i prowadzona od dłuższego czasu akcja „Tych klientów nie obsługujemy”. Obie mają na celu wywołanie pożądanej reakcji władz, przetestowanie jej prawdziwych intencji i uzyskanie zmiany – czy to poprzez kapitulację maszyny szykan w danym obszarze, czy też za sprawą wymiaru sprawiedliwości. Należy przywołać tu również Obrońców Puszczy, których konsekwentny, precyzyjnie nakierowany opór wywołał pożądany skutek: spowodował zatrzymanie barbarzyńskiej wycinki Puszczy Białowieskiej.

Prowadzone konsekwentnie i celowo akcje nieposłuszeństwa obywatelskiego wobec władzy, która jest opresyjna nie tylko incydentalnie, ale i systemowo, a także ma znamiona dyktatury, w dłuższej perspektywie mają w Polsce na celu zmianę paradygmatu obywatela, ze służebnego i podporządkowanego wszechwładzy państwa, na podmiotową, aktywną i świadomą swoich praw jednostkę. Istotną składową tego nowego paradygmatu jest obywatel niepoddający się szykanom władzy, aktywnie dochodzący swoich praw obywatelskich i ludzkich – tu za przykład mogą służyć zażalenia na bezprawne zatrzymania podczas pokojowych kontrmanifestacji. Manifestujemy nie tylko „cierpiętnicze” przywiązanie do wartości, ale w perspektywie dążymy działaniami do faktycznej zmiany systemu poprzez odzyskiwanie tu i teraz mniejszych lub większych obszarów demokratycznych wolności. Ponownie przywołując Vaclava Havla: „I trupi zapach emanuje też z reprezentowanych przez władzę poglądów na "porządek" – poglądów, w myśl których każdy przejaw prawdziwego życia (charakterystyczny czyn, indywidualny wyraz, niepowtarzalna myśl, nieprzewidywalne pragnienie albo pomysł) nieuchronnie jest jedynie sygnałem "zamętu", "chaosu" i "anarchii". Jesteśmy twórczym, niepokornym i pokojowym zamętem”.

**4. Jednakowe prawa obywatelskie i obrona praw mniejszości** oraz **5. Solidarność społeczna i przeciwdziałanie wykluczeniu**. Występujemy w obronie tych, których prawa są łamane, w tym kobiet, osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, osób chorych, ofiar przemocy, mniejszości narodowych i etnicznych, osób LGBTQ. Jednocześnie szanujemy prawo każdego do wyrażania swoich poglądów (z zastrzeżeniem tych poglądów, których głoszenie jawnie godzi w godność innych).

Dokładamy starań, by nikt nie czuł się pozbawiony możliwości wpływania na rzeczywistość społeczno-polityczną. Solidarnie stajemy w obronie osób krzywdzonych. Dbamy o równość szans.

**5. Dialog społeczny oparty na faktach i racjonalnych argumentach**. Unikamy debaty opartej na wyobrażeniach, przekłamaniach i emocjach. Nasze stanowisko formułujemy w oparciu o sprawdzalne dane oraz logikę i tego też oczekujemy od naszych oponentów. Dopuszczając możliwość istnienia nierozwiązywalnych konfliktów wartości, dbamy o to, by nie wykluczały one dialogu społecznego. Dokładamy starań, by samemu poznać fakty i by miał taką możliwość każdy zainteresowany obywatel – naciskamy zatem na rzetelność mediów.

Głosowanie na Kongresie:

Optyczna większość głosów ZA

1 głosów PRZECIW

1 głosów WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ

Uchwała została przyjęta.